

## Tydzień 4 / Ty masz słowa życia wiecznego / Dzień 16

### Miłość objawiona: J 14, 23-27

*[W czasie ostatniej wieczerzy Jezus powiedział] Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem, przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyni i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie, że wyruszasz w długą podróż i słuchasz ostatnich wskazań i rad na drogę od bliskiej Ci osoby. Zobacz, jaka jest Twoja postawa podczas tego spotkania. Jak reaguje Twoje serce na usłyszane zalecenia? Jaki jest Twój stosunek do czekającej Cię podróży?

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o serce wierne Bogu dobremu.

**1. „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę [...]”** Postawa miłowania Boga jest warunkiem podążania za Nim. Dokonanie wyboru, aby w swoim życiu miłować Boga, ma konsekwencje – prowadzi do spotkania z Ojcem i życia, które staje się świadectwem nauki Chrystusa. Świadectwo to jest wypełnieniem woli Ojca. Co przeszkadza Ci w miłowaniu Boga? Co utrudnia Ci stawianie się Jego świadkiem?

**2. „[...] On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko [...]”** Bóg Ojciec posyła nam w darze Ducha Świętego, który staje się naszym Nauczycielem w podążaniu z Jezusem i życiu według Jego nauki. Bóg wie, że wzrastanie ku pełni życia z Nim, według Jego słów, to długi i złożony proces. Nie zostawia nas jednak samych na tej drodze, a pod opieką Pocieszyciela. Jak postrzegasz współpracę z Duchem Świętym w swoim życiu? Co Ci w tym pomaga? Jak możesz korzystać z pomocy Ducha Świętego w swojej codzienności, by trwać w miłości Boga?

**3. „Niech się nie trwoży serce wasze [...]”** Początek podróży lub nowego zadania może napełniać nas różnymi emocjami. Ekscytacją przed nowym wyzwaniem, możliwościami, które się przed nami otwierają. Ale być może i obawą, czy podołamy zobowiązaniu, które wybraliśmy i które zostało nam powierzone. Często musimy dokonywać wyboru: co zabrać ze sobą w drogę, a co zostawić, bo stanowić będzie jedynie obciążenie. Jak dobrze przygotować się do tego zadania? Bóg zna nasze serca i wychodzi im naprzeciw, ofiarowując kolejny dar – swój pokój i zaproszenie do zaufania Mu w drodze. Co przeszkadza Ci zaufać Bogu w codzienności? Jak możesz to odrzucić, a wybrać to, co pomaga Ci zaufać?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.

## Tydzień 4 / Ty masz słowa życia wiecznego / Dzień 17

### Prawa przyjaźni z Chrystusem: J 15, 12-15

*[W czasie ostatniej wieczerzy Jezus powiedział] To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie spotkanie z przyjacielem, który otwiera przed Tobą serce i dzieli się ważnymi przemyśleniami. Jaka jest atmosfera tego spotkania? Jak Twoje serce reaguje na słowa przyjaciela? Co się w Tobie rodzi w takiej chwili?

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o serce wierne Bogu dobremu.

**1. „[...] abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem.”** Wybór, aby miłować Boga, jest też zaproszeniem, aby miłować bliźniego. Wzorem tej miłości jest życie i postawa samego Jezusa. To w drodze nieustannego zgłębiania Jego bezwarunkowej miłości do człowieka oraz poczuciu bycia przez Niego kochanym kryje się źródło naszej zdolności kochania. Jak doświadczasz miłości Jezusa? Co sprawia, że zapominasz, iż Bóg Cię kocha? Co oddala Cię od miłości Boga i drugiego człowieka?

**2. „[...] jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.”** Bóg czyni nas swoimi przyjaciółmi, których miłuje do końca. Jego miłość pragnie naszego życia i jest gotowa na wszystko, by to życie ocalić – odkupić przez ofiarę z samego siebie. My również stajemy się przyjaciółmi Boga, gdy miłujemy Go taką samą miłością. Stawiamy Jego życie w nas ponad wszystko inne. Co pomaga Ci przyznać Bogu pierwsze miejsce w swoim życiu? Jak możesz być temu wierny w codzienności?

**3. „[...] oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.”** Przyjaciół to ten, przed którym możemy otworzyć swoje serca, kto zna nas dogłębnie. Jezus – Syn Boży zaprosił nas do przyjaźni z sobą. Pokazał nam całe swoje serce i to, co w nim jest – miłość Ojca. Dobry Bóg nas kocha i pragnie relacji z nami. Zaprasza do spotkania, które będzie owocowało w nas Jego miłością. Co utrudnia Ci przyjęcie Bożego zaproszenia do relacji przyjaźni? Jak pokonać tę przeszkodę? Jak znaleźć i wybrać to, co Ci w tej przyjaźni pomaga?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojciec nasz*.

## Tydzień 4 / Ty masz słowa życia wiecznego / Dzień 18

### Zadanie uczniów: Mt 5, 13-16

[Jezus powiedział do swoich uczniów] *Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie rzecz o unikalnej funkcji. Co się dzieje, gdy przestaje działać? Wyobraź sobie np. lampę – jej kształt, wielkość, kolor. Jakie daje światło? Gdzie stoi? Czy działa?

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o serce wierne Bogu dobremu.

**1. „Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?”** Czy zdarzyło Ci się korzystać z rzeczy, która przestała działać lub której wygląd wprowadził Cię w błąd, bo okazała się zupełnie czymś innym niż się spodziewałeś? Jakie emocje to w Tobie wywołało? W czasach Jezusa sól była równie cenna jak złoto. Pozwalała konserwować żywność i przez to chroniła od głodu. Gdy wybieramy miłość Boga, jesteśmy zaproszeni do bycia solą ziemi – tym, co konserwuje, czyli pozwala trwać owocom Bożej miłości w świecie. Jednocześnie, w swojej nauce, Jezus przestrzega podążających za Nim przed utratą tej nauki. Przestrzega przed byciem jedynie z pozoru Jego uczniem. Gdzie w swojej codzienności możesz być Bożą solą świata, smakiem miłości? Jak to realizujesz?

**2. „[...] jesteście światłem świata [...] Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi [...]”** Kolejnym wskazaniem Jezusa jest nazwanie Jego naśladowców światłem świata. Światło rozjaśnia mrok, ogrzewa, ożywia i uzdalnia do działania. Bez światła nie widzimy tego, co wokół nas. Bez światła nie ma też życia. Ten, kto płonie miłością Boga i został do niej zaproszony, nie otrzymał jednak tego daru jedynie dla siebie. Jak Jezus nie zatrzymał dla siebie nauki i miłości Ojca, a przyniósł ją światu, tak ten, kto wzrasta w relacji z Bogiem, jest posłany, by nieść światu to światło. Jest nim ogień miłości Bożej, który wnosi on w swoją codzienność. Swoim życiem ma świadczyć o miłości Ojca. Jak odczytujesz to zaproszenie w swoim życiu? Co pomaga Ci na co dzień żyć miłością Boga i nieść ją bliźnim?

**3. „[...] aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.”** Bycie świadkiem miłości Boga do człowieka ukazuje, co ta miłość może uczynić – uleczyć, pozwolić żyć pełnią, zbawić. Ukazuje prawdę o Nim – Bogu dobrym, który kocha i zbawia człowieka. Takie świadectwo jest oddawa-

niem Bogu chwały. Gdy decydujemy się kochać Boga i wybieramy Go swoim życiem, możemy być jak świeca. Od niej zapalą się inne świece – tak by i one głosiły Jego chwałę. Bóg zaprasza nas do współpracy w dziele zbawienia. Jakie emocje budzi w Tobie to zaproszenie? Co pozwala Ci je przyjąć, a co Ci przeszkadza?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.

## Tydzień 4 / Ty masz słowa życia wiecznego / Dzień 19

### Pierwszy znak w Kanie Galilejskiej: J 2, 1-9a

*Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?». Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!». I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!». Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie wesele w Kanie. Ilu jest tam gości? Kogo dostrzegasz wśród nich? Jezusa? A może Jego Matkę? Jaka panuje tam atmosfera? Co akurat dzieje się w chwili, w której dołączasz do gości weselnych?

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o serce wierne Bogu dobremu.

**1. „Nie mają już wina.”** Wino to w Piśmie Świętym symbol dostatku, radości i pełni. Jednak może zdarzyć się sytuacja, że tego wina zabraknie. Może i Ty zdecydowałeś się trwać przy Jezusie i starasz się zapraszać Go do wszystkich sytuacji w swoim życiu. Mimo to być może zdarzają Ci się sytuacje, w których doświadczyłeś materialnego lub duchowego braku. Być może trudno Ci w czymś wytrwać. Wydaje Ci się, że już nie masz w sobie miłości i zabrnąłeś w ślepy zaułek. Jakie trudności napotykasz w relacjach z bliskimi? Co w życiu duchowym uniemożliwia Ci miłowanie? Co jest w Twojej codzienności poczuciem braku?

**2. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.”** Maryja – Matka Jezusa i Jego najwierniejsza uczennica dostrzega ten brak i od razu znajduje rozwiązanie. Zwraca się do swojego Syna, by temu zaradził, a sługom nakazuje, by całkowicie zaufali Jezusowi i wsłuchali się w Jego słowa. Co robisz, gdy braknie Ci sił? Czego możesz uczyć się od Maryi? Co lub kto budzi Twoje zaufanie w trudnych chwilach?

**3. „Napełnijcie stągwie wodą!”** Polecenie Jezusa nie jest łatwe, a wręcz wydaje się im bezsensowne. Kamienne stągwie są ogromne, więc napełnienie ich wymaga trudu, a słudzy wlewać mają wodę w chwili, gdy potrzeba wina. Jednak, posłuszni Maryi, realizują polecenie Jezusa. Obdarzają Go ufnością i są posłuszni Jego słowom, gdy po napełnieniu stągwi po brzegi niosą staroście weselnemu wodę, która okazuje się winem.

Jezus wypełnia nasze braki hojnie, posługując się tym, co jest w naszym zasięgu. Zleca konkretne, realne zadanie, które nie zapowiada rozwiązania problemu. Jednak dzięki Jego łasce trudności zostają pokonane i Bóg daje pełnię. W Kanie pojawia się ilość wina odpowiadająca od 630 do 945 butelkom!

Zaproszenie Boga do współpracy nie wymaga od nas samowystarczalności, posiadania nadludzkich możliwości czy niewyczerpanych zasobów. Bóg wykorzystuje to, co jest dostępne: nasze umiejętności, rzeczy materialne, codzienną rzeczywistość, by mnożyć hojnie swoją miłość. Naszym zadaniem jest tylko ufna współpraca według Jego słów. Każdego dnia możemy czerpać w obfitości z Eucharystii. Na ołtarzu ofiarujemy naszą codzienność, a Bóg w swoim Synu ją pomnaża. Działa w ten sposób, by nigdy nie zabrakło nam sił w drodze ku Niemu i we współpracy z Nim w dziele zbawienia.

Kiedy w swoim życiu doświadczyłeś hojności Boga? Na ile wybierasz to, co pomaga Ci we współpracy z Bogiem?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.

## Tydzień 4 / Ty masz słowa życia wiecznego / Dzień 20

### Bożań Boża źródłem błogostawieństwa: Ps 34, 2-6

*Chcę błogostawić Pana w każdym czasie,  
na ustach moich zawsze Jego chwala.  
Dusza moja będzie się chlubiła w Panu,  
niech słyszą pokorni i niech się weselą!  
Uwielbiajcie ze mną Pana,  
imię Jego wspólnie wywyższajmy!  
Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał  
i uwolnił od wszelkiej trwogi.  
Spójrzcie na Niego, promienieście radością,  
a oblicza wasze nie zaznają wstydu.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie osobę, która doświadczyła wielkiej radości lub czegoś dobrego. Jak wygląda jej twarz? Jak zachowuje się jej ciało? Co robi ta osoba?

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o serce wierne Bogu dobremu.

**1. „Chcę błogostawić [...]”** Doświadczenie hojności Boga i niesamowitości współpracy z Nim może przepełniać radością. Może uzdalniać człowieka do dostrzegania obfitości darów w różnych wymiarach codzienności. Może otwierać serce na błogostawienie – wyrażanie wdzięczności, życzenie szczęścia, dzielenie się z innymi radością, której się doświadczyło. Jakiej niezapomnianej radości, wyjątkowego dobra doświadczyłeś w swoim życiu? Jakie to było uczucie?

**2. „Uwielbiajcie ze mną [...]”** Ogromnej radości nie da się zatrzymać w sobie. Człowiek nią promienieje, czyli ją uzewnętrznia. Staje się jej świadkiem. Osoba, która doświadcza dobra, Bożej miłości i hojności, może się tym doświadczeniem dzielić z innymi, tym samym zachęcać ich do przyjaźni z Bogiem. Takie radosne zaproszenie, poparte świadectwem, jest autentyczne i pociąga innych. Jak możesz dzielić się z innymi swoją radością płynącą z wiary? Co Ci może w tym pomóc, a co wydaje Ci się trudne?

**3. „Spójrzcie na Niego, promienieście radością, a oblicza wasze nie zaznają wstydu.”** W spotkaniu z Bogiem rodzi się autentyczna radość, która przenika całego człowieka. Jest ona udziałem w radości samego Stwórcy. Szukanie Pana w codzienności wymaga wierności i stałości, to metoda małych kroków. Psalmista zapewnia nas, że nie będzie to wysiłek daremny. Gdy nasze życie będzie pełne Boga, wtedy będziemy zdolni napełniać świat Jego miłością. Jakimi sposobami chcesz głosić Boga światu? Które z nich okazały się dotąd najlepsze? Na ile jesteś gotowy, aby odkrywać nowe możliwości głoszenia Bożej nauki?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.